

Sygn. akt I ACa 1625/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Cesarz

Sędziowie: SA Dorota Ochalska - Gola

SO del. Ryszard Badio (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Bartosz Kędziora

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa B. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 sierpnia 2017 r. sygn. akt II C 677/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 w ten tylko sposób, że:

a) **w punkcie 1 odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 98.502 zł zasądza od dnia 24 czerwca 2017 roku, oddalając powództwo w zakresie odsetek od tej kwoty za okres od dnia 22 maja 2017 roku do dnia 23 czerwca 2017 roku oraz obniża należność z tytułu zwrotu kosztów procesu z kwoty 6.961,69 zł do kwoty 5.161,69 (pięć tysięcy sto sześćdziesiąt jeden 69/100) zł;**

b) **w punkcie 2 obniża należność z tytułu niewuiszczonej opłaty od pozwu z kwoty 4.962 zł do kwoty 4.926 (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia sześć) zł;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz B. T. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1625/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2017 r., w sprawie II C 677/17 z powództwa B. T. przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Okręgowy orzekł w sposób następujący:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 108.602 zł z odsetkami za opóźnienie: od kwoty 10.100 zł od dnia 22 października 2014 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 98.502 zł od dnia 22 maja 2017 r. do dnia zapłaty, a nadto kwotę 691,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. nakazał ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 4.962 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu.

Podstawą rozstrzygnięcia były ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości zaakceptował i przyjął za własne.

Pozwany złożył apelację od przedstawionego wyżej wyroku w części uwzględniającej powództwo, to jest w zakresie punktu 1 sentencji ponad kwotę 91.802 zł oraz w zakresie odsetek za opóźnienie zasądzonych od kwoty 91.802 zł od dnia 22 maja 2017 r. do dnia zapłaty, a w konsekwencji również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zawartych w punkcie 1 i 2 orzeczenia.

Pozwany zarzucił:

I. naruszenie prawa procesowego tj.

A. art. 379 ust. 5 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy w sytuacji, kiedy pozwany został pozbawiony możliwości obrony swych praw, poprzez niedoręczenie pełnomocnikowi p-procesowemu pozwanego pisma procesowego powódki zawierającego rozszerzenie powództwa, co stanowi przyczynę nieważności postępowania;

B. art. 131 § 1 w zw. z art. 133 § 3, w zw. z art. 193 § 2¹, w zw. z art. 187 k.p.c. przez niedoręczenie przez Sąd na wskazany adres pełnomocnika procesowego pisma powódki zawierającego rozszerzenie powództwa, złożonego na rozprawie w dniu 22 maja 2017 r., a w konsekwencji przyjęcie, że między stronami od 22 maja 2017 r. istniał stan zawisłości sporu o zapłatę kwoty 108.602 zł oraz ustalenie, że pozwany pozostaje od dnia 22 maja 2017 r. w opóźnieniu co do zapłaty kwoty, o która w tym samym dniu powódka rozszerzyła powództwo;

C. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odsetek ustawowych za opóźnienie od 22 maja 2017 r. do dnia zapłaty, podczas gdy terminem początkowym naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od rozszerzonej części powództwa – według żądania powódki – miał być dzień doręczenia pisma rozszerzającego powództwo pozwanemu, a nie owe doręczenie przedmiotowego pisma na adres pełnomocnika procesowego pozwanego nigdy nie nastąpiło;

D. § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy powódka wytoczyła powództwo w dniu 3 września 2014 r. tj. podczas obowiązywania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

E. § 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o niemające w sprawie zastosowania rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, błędną identyfikację wartości przedmiotu sporu i niewłaściwą stawkę wynagrodzenia pełnomocnika;

F. art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez błędne obliczenie opłaty stosunkowej od rozszerzenia powództwa, a tym samym zawyżenie opłaty obciążającej pozwanego;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

A. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany od dnia 22 maja 2017 r. pozostaje w opóźnieniu do zapłaty kwoty, o którą w dniu 22 maja 2017 r. powódka rozszerzyła powództwo, mimo że pismo procesowe powódki zawierające rozszerzenie powództwa nigdy nie zostało doręczone pełnomocnikowi procesowemu pozwanego, a w konsekwencji zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty rozszerzonej od dnia 22 maja 2017 r.;

B. art. 455 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą zawyżeniem rozmiarów krzywdy prawnie relewantnej w ten sposób, że ustalając zakres nieskompensowanego uszczerbku niemajątkowego powódki Sąd pominął okoliczności, że pozwany przed wytoczeniem powództwa wypłacił powódce kwotę 16.800 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, mimo iż ww. okoliczność została przez Sąd ujęta na etapie ustalania stanu faktycznego.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1, poprzez obniżenie zasądzonej kwoty o 16.800 zł, tj. z kwoty 108.602 zł do kwoty 91.802 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części;
- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1, poprzez oddalenie roszczenia odsetkowego odnośnie kwot objętych rozszerzeniem powództwa, tj. ponad kwotę 10.100 zł dochodzoną pozwem;
- zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu przed Sadem I instancji, stosownie do wyniku sprawy oraz w oparciu o mające zastosowanie przepisy właściwego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2002 r. i stawkę wynagrodzenia pełnomocników korespondującą z wartością przedmiotu sporu oznaczoną w pozwie;
- obniżenie obciążającej pozwanego opłaty sądowej od pozwu w zakresie rozszerzonej części powództwa, stosownie do wyniku sprawy i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych;
- zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu przed Sadem II instancji wedle norm przepisanych:

Podczas rozprawy apelacyjnej pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu nieważności postępowania.

Wprawdzie do rozszerzenia powództwa przed Sądem Rejonowym doszło podczas rozprawy w dniu 22 maja 2017 r., w której pełnomocnik pozwanego nie uczestniczył, ale ocena nowego roszczenia przez Sąd pierwszej instancji nie stanowiła ani orzeczenia ponad żądanie, ani nie prowadziła do pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw. Oczywiście, doręczenie pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymogom pozwu zabezpiecza interesy pozwanego i umożliwia podjęcie mu obrony, ale o nieważności postępowania można byłoby mówić jedynie gdyby pozwany nie miał jakiegokolwiek możliwości zapoznania się z treścią pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, zalegającego w aktach sprawy.

W przedmiotowej sprawie sytuacja powodująca nieważność postępowania nie miała miejsca bowiem rozszerzenie postępowania spowodowało jego przeniesienie do Sadu Okręgowego.

W efekcie wezwanie na kolejną rozprawę pełnomocnik powoda otrzymał z Sądu Okręgowego. Stało się to w dniu 23 czerwca 2017 r. (dowód doręczenia k. 33) i w tej dacie pełnomocnik powoda powinien zdać sobie sprawę, że miało miejsce zdarzenie procesowe, które miało wpływ na właściwość rzeczową sądu, przy czym było to zdarzenie skuteczne skoro Sąd Okręgowy nie zakwestionował legalności postanowienia o przekazaniu sprawy, mimo iż w myśl art. 200 § 2 k.p.c. nie był nim związany.

Należy uznać, że jeśli do rozszerzenia powództwa nie doszło skutecznie, a w związku z tym nie było podstaw do przekazania sprawy zgodnie z właściwością rzeczową, to zgodnie z dyspozycją art. 162 k.p.c. to pozwany, na najbliższym posiedzeniu powinien zwrócić uwagę Sądu Okręgowego na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Ponieważ pełnomocnik strony pozwanej nie stawiał się na posiedzenie Sądu Okręgowego w dniu 3 sierpnia 2017 r. (pomimo prawidłowego wezwania) i nie zgłosił zastrzeżenia, co do nieprawidłowego rozszerzenia powództwa, to zdaniem Sądu Apelacyjnego utracił prawo powoływania się na uchybienie związane z niedoręczeniem mu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie w dalszym toku postępowania - również na etapie postępowania odwoławczego.

Owszem, Sąd Apelacyjny mógłby uznać, że doszło do naruszenia przepisów postępowania, które należy wziąć pod rozwagę z urzędu, ale tylko jeśli rozszerzenie powództwa nie miało by wpływu na właściwość rzeczową sądu, a pozwany i jego pełnomocnik, nie mając obowiązku uczestniczenia w kolejnej rozprawie nie mogli spodziewać się, że doszło do zamiany powództwa. W przedmiotowej sprawie wypadek taki nie miał jednak miejsca.

Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania.

W przedmiotowej sprawie, pozwany kwestionując skuteczność rozszerzenia powództwa nie objął go jednak zaskarżeniem w zakresie należności głównej. Nawet zatem gdyby sposób procesowania przez Sąd pierwszej instancji prowadził do nieważności, to i tak Sąd Apelacyjny nie mógł obniżyć zasądzonej należności głównej poniżej kwoty 91.802,00 zł.

Konsekwentne zachowanie pozwanego na gruncie zarzutu nieważności postępowania powinno prowadzić do żądania zamiany wyroku przez oddalenie powództwa ponad kwotę 10.100 zł. Skoro żądania takiego pozwany nie zgłosił, to znaczy, że zdawał sobie sprawę z tego, że do rozszerzenia powództwa doszło skutecznie, w tym sensie, że miał on możliwość zapoznania się z nowym roszczeniem i podjęcia właściwej obrony swoich praw.

To właśnie niekonsekwentne zachowanie pozwanego spowodowało, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się pozytywnie do wniosków apelacji pozwanego w zakresie odsetek od rozszerzonej kwoty. Oczywiście, rację ma pozwany, że odsetki te nie mogły zostać zasądzone od dnia 22 maja 2017 r. czyli od rozszerzenia powództwa pod nieobecność strony pozwanej. Z całą jednak pewnością nowo zgłoszone roszczenia stały się wymagalne w dacie, w której pełnomocnik pozwanego mógł dowiedzieć się o ich treści. Nastąpiło to w dniu 23 czerwca 2017 r., czyli w chwili doręczenia pełnomocnikowi pozwanego wezwania na rozprawę do Sądu Okręgowego w Łodzi. Z tą chwilą pełnomocnik pozwanego powziął wiadomość, że nastąpiło zdarzenie procesowe, które przeniosło sprawę do innego sądu. Zdarzeniem tym zaś mogło być tylko rozszerzenie powództwa. Ponieważ nic nie stało na przeszkodzie aby pełnomocnik pozwanego zapoznał się z zawartością akt sprawy w dniu 23 czerwca 2017 r., Sąd Apelacyjny uznał, że od dnia następnego pozwany popadł w opóźnienie. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że początek naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty 98.502 zł przesunął na dzień w 24 czerwca 2017 r, oddalając roszczenie odsetkowe o jeden miesiąc. Apelacja dotycząca odsetek od rozszerzonej kwoty w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na marginesie zarzutów związanych z odsetkami podkreślić wypada, że już w kwietniu 2014 r. strona pozwana otrzymała wezwanie pozwanej do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł (wezwanie do zapłaty k. 237), skoro zaś spełniła to żądanie jedynie w zakresie kwoty 16.800 zł, to powinna być przygotowana na to, że co najmniej w zakresie różnicy pozostaje w opóźnieniu sięgającym kilku lat.

Odnosząc się do zarzutu zawyżenia zasądzonego zadośćuczynienia o kwotę 16.800 zł podkreślić należy, że pozwany udzielił sobie odpowiedzi dlaczego do tego doszło. Sam wskazał bowiem w zarzucie II B, że Sąd pierwszej instancji ustalił fakt dobrowolnej wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 16.800 zł przed wytoczeniem powództwa.

Ponieważ przedmiotem postępowania cywilnego są roszczenia niezaspokojone, a nie te, które znalazły już pokrycie, Sąd pierwszej instancji używając w uzasadnieniu swojego wyroku sformułowania „zadośćuczynienie adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę powinno wynosić 100.000 zł” ocenił jaką kwota nadal ciąży na pozwanym z tytułu zadośćuczynienia. Wyjaśnić przy tym trzeba, że łączna kwota zadośćuczynienia - 116.800 zł przy rozmiarze cierpień fizycznych i psychicznych powódki opisanych przez Sąd pierwszej instancji, uszczerbku na zdrowiu sięgającym ok. 50%, nie wydaje się zawyżona.

W zakresie wymienionym powyżej apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny przyznał rację skarżącemu, że data wszczęcia postępowania uzasadniała zastosowanie do rozliczania kosztów zastępstwa procesowego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Przy wskazanej wartości przedmiotu sporu ponad 100.000 zł wynagrodzenie pełnomocnika powódki nie mogło więc przekroczyć kwoty 3.600 zł. Po powiększeniu tej kwoty o opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł, uiszczoną opłatę od pozwu – 505 zł oraz wypłacone z zaliczki powódki wynagrodzenia biegłych – 1039,69 zł, pozwany, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zobowiązany był zwrócić powódce kwotę 5.161,69 zł.

Także w zakresie opłaty od pozwu w zakresie obejmującym rozszerzenie pozwany ma rację. Ponieważ rozszerzenie powództwa dotyczyło kwoty 98.502 zł należna opłata powinna wynosić 4.926 zł, nie zaś 4.962 zł, jak przyjął Sąd Okręgowy.

Ponieważ apelacja pozwanego odniosła jedynie nieznaczny skutek w zakresie odsetek, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 100 k.p.c. obciążył go w pełnym zakresie kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez powódkę. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w stawce minimalnej właściwej dla wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia – na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.